

Rodzinna księga modlitw

*Panie, króluj
w naszej
rodzinie*

Rodzinna księga modlitw



*Panie, króluj
w naszej
rodzinie*

IMPRIMATUR

*Kuria Metropolitalna w Krakowie
nr 2145/2014, 11 sierpnia 2014 r.
bp Jan Szkodoń, wikariusz generalny
ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz
ks. dr Stanisław Szczepaniec, cenzor*

AUTOR

Bożena Hanusiak

KOREKTA

*Agata Chadzińska
Anna Kendziak
Marlena Pawlikowska*

PROJEKT OKŁADKI

Łukasz Kosek

SKŁAD

Łukasz Sobczyk

ZDJĘCIA

*fot. AKG/East News (s. 42, 101, 167, 187, 203, 220, 338)
fot. WikiArt.org (s. 57)
fot. Wikimedia Commons (s. 84, 90, 94, 113)
fot. Archiwum Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu (s. 109)
fot. Halina Marchut (s. 145, 161)
fot. sxc/hu (s. 179)
fot. Pascal Deloche /Godong/Corbis/Fotochannels (s. 196)*

ISBN 978-83-7569-617-2

© 2014 Dom Wydawniczy „Rafael”
ul. Dąbrowskiego 16
30-532 Kraków
tel./fax 12 411-14-52
e-mail: rafael@rafael.pl
www.rafael.pl

Wstęp

Rodzina jest „małym Kościołem”, który spełnia pierwszą i często najważniejszą rolę w kształtowaniu wiary. W niej rodzi się życie i w niej rodzimy się do życia Bożego, przyjmując chrzest święty. Chrześcijański dom ma być „arką” pośród odmętów tego świata – bezpiecznym schronieniem, w którym wzrasta się w poczuciu obecności Boga, Jego ojcowskiej opieki i bliskości. Człowiek wierzący nie zamyka wydarzeń roku liturgicznego w budowlu kościoła, lecz otwiera Chrystusowi każdą przestrzeń życia. W rodzinie jest miejsce na przedłużenie czasu świętowania i czasu pokuty – na wybuch świątecznej radości i łzy skruchy; na wspólne odkrywanie tajemnicy, że Bóg jest z nami, a my jesteśmy Jego ludem. Nasiąkanie atmosferą prawdziwej pobożności w rodzinnym domu jest nieocenionym darem.

Każde wydarzenie w rodzinie jest powodem do spotkania na wspólnej modlitwie z naszym Stwórcą – aby Mu dziękować, uwielbiać Go i prosić o potrzebne łaski. Im bardziej rodzina staje przed Panem zjednoczona, tym bardziej jest błogosławiona. Wspólna modlitwa jest najlepszym lekarstwem na wszelkie choroby atakujące zdrowie chrześcijańskiej rodziny. Jest ona jak tarcza chroniąca przed złem – przełamuje urazy, rodzi przebaczenie i pojednanie, podtrzymuje i pogłębia wzajemną miłość oraz jedność. „Cały świat pełen jest straszliwego cierpienia i głodu miłości. (...) Tyle jest rozbitych domów – mąż tu, żona tam. I zastanawiamy się nad nimi: dlaczego tak się stało? Przyczyną ich rozbicia był brak wspólnej modlitwy. Nigdy nie łączyła ich przed Bogiem wspólna modlitwa. Rodzina, która modli się razem, pozostaje razem. Wprowadźcie więc wspólną modlitwę w waszej rodzinie” – wzywała Matka Teresa z Kalkuty.

Każda modlitwa ma być spotkaniem z Bogiem. Aby tak się stało, potrzebujemy stawać przed Nim i wobec siebie nawzajem w prostocie, bez udawania, w świadomości, że Bóg nas kocha, widzi, słyszy i pragnie do nas mówić. Tak jak nie zbudowalibyśmy porozumienia z drugą osobą, przemawiając do niej gotowymi frazami, a nawet pięknymi wierszami, gdyby nasze uczucia i myśli były gdzieś daleko i nie interesowałyby nas, co ta osoba do nas mówi, podobnie nie spotkamy się z Bogiem, wypowiadając słowa nawet najwznioślejszych modlitw, jeśli myślą i sercem nie będziemy starali się być przy Nim. Jeżeli posługujemy się gotowym tekstem modlitwy, powinniśmy czytać go ze zrozumieniem, powoli, tak aby stawał się naszą modlitwą.

Poniższe modlitwy można animować wspólnie, włączając się w nie własnymi słowami, przerywając chwilami ciszy. Wskazówki co do sposobu modlenia się można indywidualnie dostosować do sytuacji rodziny. Przed planowanym spotkaniem modlitewnym osoba prowadząca powinna się zapoznać z modlitwą na daną okoliczność, a następnie – już po rozpoczęciu modlitwy – czuwać nad jej przebiegiem, wskazywać osoby, które mają wypowiadać poszczególne części modlitwy. Każdą

modlitwę należy rozpocząć i zakończyć znakiem krzyża. Harmonia i ład w wypowiedzeniu modlitw ułatwią spotkanie z Bogiem. Szczere pragnienie modlitwy już staje się modlitwą. Nawet jeśli nie umiemy się modlić tak jak trzeba, gdy stajemy przed Panem, sam Duch Święty modli się w nas (por. Rz 8,26). On wzbudza tęsknotę za Bogiem i jest z nami zawsze, kiedy się modlimy. Jak deszcz spadający na suchą ziemię, „nawadnia nas”, oczyszcza, bo pragnie, byśmy wzrastali w szczęściu dzieci Boga, rodząc dobre owoce.

Adwent

Adwent jest czasem radosnego oczekiwania na przyjście Zbawiciela. W łączności z całym Kościołem, przez modlitwę, słuchanie słowa Bożego oraz uczynki miłosierdzia przygotowujemy się na przyjście Pana. Druga część Adwentu bezpośrednio przygotowuje nas do uroczystości Bożego Narodzenia. Modląc się wspólnie w rodzinie, otwieramy drzwi naszego domu przychodzącemu Panu. Uczestnictwo w roratach, słuchanie słowa Bożego, udział w rekolekcjach, korzystanie z sakramentów służą „prostowaniu ścieżek naszego życia” i przygotowaniu na spotkanie z Miłością zstępującą z nieba, aby było ono dla nas owocne i pełne radości.



Czy przyjmuję Jezusa przychodzącego do mnie w słowie Bożym? Czy w rodzinie rozważamy i czytamy Pismo Święte? Czy wspólnie rozmawiamy o niedzielnej Ewangelii?





Modlitwa na rozpoczęcie Adwentu

(pierwsza niedziela Adwentu)

Przed modlitwą należy przygotować Pismo Święte. Po zapaleniu adwentowej świecy prowadzący rozpoczyna:

Pan mówi do nas:

„Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Został swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie” (Mk 13,33-37).

Jezu Chryste, dziękujemy Ci, że po raz kolejny otwierasz przed nami radosny czas oczekiwania na Ciebie – Adwent. Prosimy, tchnij w nas Ducha Świętego i obudź nas z duchowego uśpienia, abyśmy prawdziwie czuwali, przygotowując się na Twoje przyjście. Ty zapewniasz, że przydziesz powtórnie w dniu, którego nie znamy. Nie chcemy się lękać tego dnia, lecz jako Twoje dzieci z radością pragniemy oczekiwać Twojego przyjścia w chwale. Prosimy, niech tak się stanie. Błogosław naszą rodzinę. Zapalaj każdego z nas ogniem miłości do Ciebie.

„Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał” (Łk 12,35-37).

Panie, zanim ostatecznie przydziesz w chwale i zaprosisz nas na wieczną Ucztę w niebie, już teraz wychodzisz na spotkanie z nami w słowie Bożym i sakramentach Kościoła. Sam usługujesz tym, którzy są gotowi spotkać Cię i z Tobą zasiadają do stołu. Karmisz ich pokarmem słowa, a następnie swoim Ciałem. I my w tym czasie pragniemy wyjść





Ci na spotkanie. Prosimy Cię, abyśmy mogli otworzyć serca na Ciebie, na Twoje słowo. Niech Adwent będzie dla nas szczególnym czasem spotykania się z Tobą obecnym w Piśmie Świętym. Prosimy, by w naszej rodzinie księga słowa Bożego była czytana i rozważana, bo tak przygotujemy serce na głębsze spotkanie z Tobą w Eucharystii. Przyjmij i pobłogosław nasze pragnienia.

Za zachętą prowadzącego każdy może wypowiedzieć świadomie słowa modlitwy, powtarzając za nim:

Jezu, chcę Ciebie poznać w Twoim słowie. Chcę z odwagą sięgać po Pismo Święte, ufając że będziesz do mnie mówił. Wierzę, że Duch Święty, którego otrzymałem, będzie mnie uczył je rozumieć. Ty znasz moją niestałość i opieszałość, dlatego proszę Cię, pomóż mi częściej czytać i rozważać Twoje słowo. Niech Twoje słowa kształtują mnie, abym postępował w Twojej światłości, stając się podobnym do Ciebie.

Po tej modlitwie każdy z modlących się podchodzi, aby ucałować otwartą księgę Pisma Świętego.

„Daj mi poznać, drogi Twoje, Panie,
i naucz mnie Twoich ścieżek!
Wiedź mnie drogą Twej prawdy i pouczaj,
bo Ty jesteś Bóg, mój Zbawca,
i w Tobie mam zawsze nadzieję.
Pan jest dobry i prawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom;
rządzi pokornymi w sprawiedliwości,
ubogich wiedzie swą drogą.
Wszystkie ścieżki Pana – to łaskawość i wierność
dla tych, co strzegą przymierza i Jego przykazań.
Pan przyjaźnie obcuje z tymi, którzy się Go boją,
i powierza im swoje przymierze” (Ps 25,4-5,8-9,10.14).

Po każdym wezwaniu wszyscy odpowiadają:

Przyjdź, Panie Jezu!





Wezwania dzieci:

Przyjdź do nas, Jezu, bo czekamy na Ciebie!
Panie Jezu, przynieś nam radość z nieba!
Przyjdź do wszystkich ludzi na ziemi – także do tych, którzy Cię jeszcze nie znają i nie kochają.

Wezwania pozostałych osób:

Przyjdź, Panie, i naucz nas rozmawiać z Tobą.
Przyjdź i uczyn nas posłusznymi Twojemu słowu.
Przyjdź w darze pokory serca.
Przyjdź w darze żywej wiary w Ciebie.
Przyjdź w darze radości, że jesteś blisko nas.
Przyjdź w pragnieniu spotkania z Tobą w sakramentach.
Przyjdź, Panie, i przemień nas w ludzi Bożych.

Ojciec:

Przez Ciebie i wraz z Tobą, Jezu, zanosimy do Ojca w niebie nasze prośby:
Ojcze nasz...

Matka:

Niepokalana Panno Maryjo, przewodniczko adwentowa, prowadź każdego z nas na spotkanie z Panem, abyśmy Go poznali i ukochali całym sercem. Ty, Matko Słowa Wcielonego, upraszaj nam gorliwość w słuchaniu i rozważaniu słów Ewangelii. Tobie zawierzamy każdą chwilę świętego czasu Adwentu, prosząc o jego owocne przeżycie.

Zdrowaś, Maryjo...

Ojciec:

Święty Józefie, nauczycielu wiary, powierzamy się Tobie, prosząc, abyśmy otoczeni Twoją opieką wzrastali w wierze i miłości do Jezusa i Jego Matki. O dobry Ojcze, przygotuj nas na przyjście Pana.



Matka:

Święty Janie Chrzcicielu, który nawołujesz nas do prostowania dróg naszego życia, otocz nas Twoją modlitwą, abyśmy usłyszeli głos Boga i porzucili wszystko, co nas od Niego oddala. Ucz nas dostrzegać Jezusa w potrzebujących i dzielić się z nimi tym, co mamy.

W.: Módl się za nami.

P.: Wszyscy święci prorocy, którzy przepowiadaliście przyjście Mesjasza.

W.: Módlcie się za nami.

P.: Święci aniołowie Boży.

W.: Módlcie się za nami.

Modlitwę można zakończyć śpiewem:

Oto Pan Bóg przyjdzie,
z rzeszą świętych k'nam przybędzie.
Wielka światłość w dzień ów będzie,
Alleluja, alleluja!

Nowenna przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia (29 listopada - 7 grudnia)

Do uroczystości Niepokalanego Poczęcia warto się wspólnie przygotować przez dziewięciodniową nowennę. Niepokalana Matka gotowa jest przyjść nam z pomocą w każdej potrzebie, wyprosić u Boga łaskę przemiany naszych serc, ratunek dla rodziny.

Modlitwę może w każdym dniu prowadzić inna osoba z rodziny.

Po znaku krzyża każdego dnia modlitwa przebiega według następującego planu:

- 1. Modlitwa wstępna.*
- 2. Modlitwa na kolejny dzień z tajemnicą Różańca.*
- 3. Modlitwa na zakończenie.*



Modlitwa wstępna

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie. W Twe dłonie składamy wszystkie nasze błagania i potrzeby, wierząc że je przyjmiesz i wyjednasz dla nas łaskę u Twego Syna.

Modlitwa na zakończenie

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była.

W.: Módl się za nami do Boga Ojca, któregoś Syna porodziła.

P.: Boże, Ty przez Niepokalane Poczęcie Najświętszej Dziewicy przygotowałeś swojemu Synowi godne mieszkanie i na mocy zasług przewidzianej śmierci Chrystusa zachowałeś Ją od wszelkiej zmazy, daj nam za Jej przyczyną dojść do Ciebie bez grzechu. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W.: Amen.

Dzień pierwszy

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie...

Niepokalana, Twoje imię jest słodyczą dla naszych ust. Ty masz moc od Boga, aby zniweczyć okowy niewoli, która odbiera nam Bożą radość, zatruwa goryczą. Powstrzymaj swoją potęgą zło, które chce nas zniszczyć. Przybądź nam na ratunek, aby wyprowadzić nas na wolność. Jesteśmy Twoim ludem – uciekamy się więc do Ciebie, ufając że doznamy pomocy.

Dowolna tajemnica Różańca

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była...

Dzień drugi

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie...

Niepokalana, pomóż nam ze skrucłą przeprosić Boga za grzechy rodziny najbardziej raniące Jego Serce (*przepraszamy Boga za grzechy rodziny – zwłaszcza za te, które powtarzają się w kolejnych pokoleniach*). Składamy u Twoich stóp nasze niemoce duchowe i fizyczne, więzy





niepozwalające przyjąć Bożej miłości. Błagająca, wstaw się za nami przed obliczem Pana. Bądź ochłodą dla dusz czyścowych z naszego rodu. Niech za Twoją przyczyną przybliży się dla nich dzień oglądania Boga twarzą w twarz.

Dowolna tajemnica Różańca

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była...

Dzień trzeci

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie...

Niepokalana, piekło drży przed Tobą, bo Ty dzięki swojej pokorze po-deptałaś głowę odwiecznego wroga ludzkości. Przyjęłaś plan Boga, ni-wiecząc zamysł szatana. W Tobie jest nadzieja dla nas – skalanych grze-chem. Prosimy Cię, oddal od nas ducha wszelkiej pychy. Zamknij nas w Twoim Niepokalanym Sercu, przyodziej w Twoją pokorę, bo tylko wtedy zdołamy odeprzeć zakusy nieprzyjaciela i staniemy się w pełni sługami Boga.

Dowolna tajemnica Różańca

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była...

Dzień czwarty

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie...

Niepokalana, Tobie pragniemy dziś zawierzyć wszystkie dzieci i mło-dych z naszej rodziny. Prosimy, aby chronieni i prowadzeni przez Cie-bie, pozostali wolnymi od wpływu ducha tego świata. Ty ukazuj im jedyną drogę, która wiedzie do szczęścia – Jezusa Chrystusa. O dobra Matko, spraw, niech staną się żyzną ziemią, w której ziarno słowa Bo-żego zapaści korzenie i wyda plon. W Twoje ręce oddajemy ich życie, ich los.

Dowolna tajemnica Różańca

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była...





Dzień piąty

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie...

Niepokalana, Twoja dobroć daleko przewyższa nasze wyobrażenie o Tobie. Ty jesteś naszą radością, nadzieją i pociechą. W każdej sytuacji możemy z dziecięcą ufnością wyciągnąć do Ciebie ręce, pewni, że otrzymamy potrzebną pomoc. Tobie oddajemy sprawy, które nas niepokoją, obciążają, odbierają siły... *(na głos lub w ciszy można je teraz wymienić)*, oddajemy Ci trudne relacje z bliźnimi... Naucz nas przebaczać i kochać. Mamo, ulituj się nad nami i przyjdź nam z pomocą.

Dowolna tajemnica Różańca

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była...

Dzień szósty

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie...

Niepokalana, prosimy Cię o łaski, których każdy z nas najbardziej potrzebuje... *(można wypowiedzieć osobiste prośby)*. Jesteś hojną rozdawczynią Bożych łask, dlatego ośmielamy się prosić o wiele. Ty, cała Boża – Najświętsza, najlepiej wiesz, co jest dla nas dobre. Dlatego w Twoje dłonie składamy nasze prośby, wierząc że przyniesiesz nam potrzebne dary.

Dowolna tajemnica Różańca

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była...

Dzień siódmy

Maryjo, wysławiamy Twoje Niepokalane Poczęcie...

Niepokalana, przez Ciebie Bóg przywraca nam utracone piękno, czyni nas wolnymi od piętna, jakie odcisnął na nas grzech. Jako nasza Matka uczysz nas odkrywać radość bycia dzieckiem Boga. Spraw, abyśmy potrafili dostrzec Boże piękno w sobie samych, w sobie nawzajem i w każdym człowieku. Przynieś nam uzdrowienie, byśmy widzieli wokół siebie dobro, dziękowali za nie Panu i w każdym dniu je pomnażali.

Dowolna tajemnica Różańca

P.: W poczęciu Twoim, Panno, niepokalanaś była...

